

Kabanos - Zeby w sciane (2007)

Wpisany przez bluelover

Środa, 19 Kwiecień 2017 16:08 -

Kabanos - Zęby w ścianę (2007)



01. Zabawka 02. Ptaszek 03. Czerwona musztarda 04. Ja i moja żona 05. Wielbłąd 06. Kibel 07. Było minęło 08. Masz babo placek 09. Świnie w pierzynie 10. Robaczek 11. Mucha nie siada
Zenon Kupatasa - wokal Leszek Pszenica - gitara Lodzia Pindol - gitara Zbysław Byledziura - gitara basowa Wiesław Gubipała - perkusja

Ciężko wbić zęby w Kabanosa, bo w recenzencie zaczynają się budzić sprzeczności. Dziennikarska rzetelność każe kręcić nosem na nie strojące gitary, toporny bas i wokal, który błądzi sobie po skalach będących całe kilometry od tonacji, w której jest dana piosenka. Jednak gdy przymknąć oko na wszelkie braki warsztatowe i potraktować je jako swego rodzaju licentia poetica, okazuje się, że "Zęby w ścianę" to bardzo fajna i całkiem niegłupia płyta.

Kabanos zaczynał od przerabiania cudzych piosenek, polegającego na zapętleniu wyciętych fragmentów utworów i podkładaniu do nich własnych, absurdalnych tekstów. Pomysł na tyle nośny by wypełnić takimi utworami trzy płyty, ale narzucający pewne ograniczenia. "Zęby w ścianę" to pierwsza płyta Kabanosa z całkowicie autorskim materiałem. Muzycznie słyhać tu inspiracje zespołami, do twórczości których sięgali wcześniej z naciskiem na ścianę gitar w stylu Creed i melodykę pochodną System Of A Down. Są utwory mocniejsze jak "Zabawka" czy "Ja i moja żona", ale sporo w muzyce Kabanosa jest melodii. Wdzięcznie brzmią "Ptaszek" i "Kibel", refren "Czerwonej musztardy" jest chyba najbardziej wbijającym się w pamięć fragmentem "Zębów w ścianę", dosyć nośne są też piosenki "Wielbłąd" i "Świnie w pierzynie". Kabanos zupełnie łagodnieje tylko w jednym utworze - balladowym, nostalgicznym "Było minęło", w którym akustyczne gitary i chórki nadają piosence bigbitowego ducha.

Pisząc o Kabanosie nie można pominąć specyficznego poczucia humoru zespołu. Nie do każdego trafi retoryka tekstów Zenka Kupatasy, który potrafi śpiewać o maltretowaniu zabawek ("Zabawka"), czy o problemach z rozwiązaniem obuwiem u pewnej dziewczynki, która stoi

Kabanos - Zeby w sciane (2007)

Wpisany przez bluelover

Środa, 19 Kwiecień 2017 16:08 -

"gdzieś na warszawskiej Pradze" ("Czerwona musztarda"). Gdy jednak spojrzeć na tę twórczość z odpowiedniej perspektywy, można doszukać się w niej drugiego dna. Zespół tu i ówdzie próbuje wtknąć w swoje teksty jakieś głębsze przemyślenia. Takie pozornie banalne "Robaczek" i "Kibel" mają pewne egzystencjalne treści, a "Świnie w pierzynie" podszyte są aluzjami politycznymi, chociaż nie ma w nich dosłowności.

Kabanos stworzył własny świat na pograniczu muzyki metalowej i kabaretu z absurdalnym humorem. Zrozumienie go może być tak trudne jak wbicie zębów w ścianę, tym bardziej, że ciężko na polskiej scenie znaleźć podobny zespół. Grupy, które zajmowały się parodystyką wywodziły się na ogół albo z kręgów punkowych (Big Cyc, Piersi) albo reprezentowały piosenkę autorską (Elektryczne Gitary). Metal zarezerwowany był dla poważniejszych treści. Kabanos zrobił wyłom i choćby dlatego "Zęby w ścianę" są godne uwagi. ---RJF, rockmetal.pl

download (mp3 @320 kbs):

[yandex](#) [4shared](#) [mega](#) [mediafire](#) [uloz.to](#) [cloudmailru](#) [uptobox](#) [ge.tt](#)

[back](#)